

Bajki złowrogiego Adama Niedzielskiego

24 listopada 2021

Wyglądający na 65 lat, 48-letni Adam Niedzielski, opowiedział polskim podatnikom bajkę pt. „Piąta dawka szczepionki wynikiem mutacji”.

Brzmiało to mniej więcej tak: „Być może tak będzie. Nie powinniśmy być zaskoczeni, że po trzeciej dawce szczepionki na COVID-19 będą podawane dawki 4 i 5. To nie spisek branży farmaceutycznej. W przypadku infekcji grypowych co roku jest nowa szczepionka, ponieważ wirus mutuje”.

Dzieci posłuchały złowrogiego Adama i poszły spać, ale jedno dziecko pomyślało, że coś tu się nie zgadza. Mówiono przecież, że preparaty covidowe nie zawierają szczepów wirusa...

Potwierdzał to sam szef Pfizera mówiąc dla „Jerusalem Post”, że w „dostrzale” trzecim niczego zmieniać nie trzeba. A przecież z wariantu alfa był już rzekomo delta. A skoro w „antycovidowych” substancjach nie ma wirusów, to za czym rzekomo gonią te preparaty przy kolejnej mutacji?

Prasa izraelska pisze wprost, że one po prostu nie działają po kilkunastu tygodniach i stąd konieczność dodatkowych „wlewów”, i stąd zaawansowane prace Izraela nad swoim preparatem. Póki co, coś jak z alkoholem u alkoholika. Zawsze mało.

A co do „infekcji grypowych”, to skoro Niedzielski bajdurzy, to może zaufany wszystkich służb i partii niejaki Cessak mu podpowie jak to jest?

Niedzielski opowiada, że co roku nowa szczepionka na grype jest efektem ciągłej mutacji wirusa grypy... Mówią żydowscy naukowcy, że wirus mutuje w zetknięciu z każdym człowiekiem. A proces produkcji ma swoje wymagania, prawda?

Sam COVID-19 zmutował oficjalnie z alfa do delta, a tak na serio to niezliczoną ilość razy. Co więc wstrzykuje się biorcom szczepionek na grypę? Może – jak wykazały badania pod mikroskopem – cząstki wolframu też, ale to z cięcia igieł. Ale jaką substancję? Oczywiście historyczną – nie wirusy ciągle mutujące, tylko starocie. Skąd? Różnie.

Na przykład w szczepionce na grypę na sezon 2020/2021 był... szczep hawajski z 2019 roku. Albo z oznaczeniem Hong Kong? A on cały czas mutuje i w efekcie wszędzie jest nieco inny... W zawartości szczepionki na 2020/2021 znajdziemy też archiwalia – 2018, 2017 czy 2013. On ciągle mutuje, a w butelkach wirusy sprzed kilku dobrych lat...

Jeśli to nie „spisek branży farmaceutycznej”, to może przysłowiowe gonienie króliczka, z zadyszka?

I pewno dlatego, „z danych NIZP – PZH wynikało, że przeciw grypie szczepi się 5–6 proc. medyków”. Lekarze to łebscy ludzie. Nie to co klienci banków. „Ale ludzie są tacy głupi, że to działa. Niesamowite!” – tak na taśmach u „Sowy” opowiadał o reklamie BZ WBK przedstawiciel bankierów na Polskę, Morawiecki Mateusz.

Jak widać, Adam też wierzy w siłę reklamy. I ma podstawy do optymizmu. Niestety.

Dla dociekliwych oficjalny skład eliksiru na grypę – [na stronie CDC](#).

Autorstwo: Albert Zak

Źródło: ProKapitalizm.pl